

Witold ZDANIEWICZ SAC

DZISIEJSZY ETHOS KAPŁANA

Zasadniczą postawą kapłana jest wiara, a najwyższą wartością jest Bóg. [...]. Z tego źródła płynie podstawowe zadanie kapłana, jakim jest apostołstwo rozumiane jako służba człowiekowi – doprowadzenie człowieka do Boga.

Podjmując temat „ethos kapłana” należy mieć na uwadze kilka problemów, a mianowicie: kontekst współczesności, to znaczy współczesne problemy społeczne, mentalność współczesnego człowieka, różne trendy kulturowe; teologiczny model kapłana, a więc niezmiennie dane teologiczne, które należą do jego tożsamości. Z dwóch powyższych punktów wynikają zadania, jakie kapłan winien realizować. Oczywiście wiążą się one z jego tożsamością teologiczną, ale są ukierunkowane przez współczesność. Ostatnim elementem, który należy wziąć pod uwagę, są indywidualne uwarunkowania osobowościowe. Można powiedzieć, że poprzednie elementy składają się na pozycję kapłana w społeczeństwie, cechy osobowościowe zaś pozwalają mu odegrać własną, indywidualną rolę współczesnego kapłana. Oczywiście jest to ujęcie szkicowe.

Współczesność jest bardzo złożona i trudno ująć ją wyczerpująco, zresztą zależy, w jakim aspekcie chce się ją rozpatrywać. Ze względu na podjętą problematykę można zwrócić uwagę na dwa zagadnienia. Jedno z nich to laicyzacja życia społecznego. Współczesny człowiek w życiu społecznym często obywa się bez Boga. Religijność, wiara w Boga są czymś niemodnym i niepotrzebnym. To, skrótowo rzecz ujmując, jeden nurt w świecie współczesnym. Jednak trudno nie zauważyć innej, zupełnie przeciwnej tendencji, którą można ująć jako tęsknotę za sacrum. Wyrazem tego są nie tylko istniejące tradycyjne wyznania, ale ciągle powstające nowe wyznania i sekty, które znajdują swoich wyznawców. Mówi się nawet o rynku religii i wyznań. Można powiedzieć jeszcze inaczej, że życie społeczne wymyka się spod wpływu religii, która staje się sprawą prywatną i indywidualną, ale ciągle żywą.

Szukając teologicznego ujęcia kapłaństwa sięgnijmy do nowego *Katechizmu Kościoła katolickiego*, w którym czytamy: „W służbie eklezjalnej wyświęconego kapłana jest obecny w swoim Kościele sam Chrystus jako Głowa swojego Ciała. [...] To właśnie wyraża Kościół, mówiąc, że kapłan na mocy sakramentu święceń działa «w osobie Chrystusa-Głowy» (in persona Christi Capitis): Jest więc jeden i ten sam Kapłan, Chrystus Jezus, którego najświętszą

Osobę zastępuje kapłan. Ten ostatni bowiem dzięki konsekracji kapłańskiej upodabnia się do Najwyższego Kapłana i posiada władzę działania mocą i w osobie samego Chrystusa” (nr 1548). „Kapłaństwo jest całkowicie skierowane ku Chrystusowi i ludziom” (nr 1551). „Działa także w imieniu całego Kościoła, gdy zanosi do Boga modlitwę Kościoła, a zwłaszcza gdy składa Ofiarę eucharystyczną” (nr 1552). To jest w wielkim skrócie teologiczny sens kapłaństwa.

Zasadniczą postawą kapłana jest wiara, a najwyższą wartością jest Bóg. Tutaj znajdują się ostateczne źródła jego tożsamości. I z tego źródła płynie podstawowe zadanie kapłana, jakim jest apostołstwo rozumiane jako służba człowiekowi – doprowadzenie człowieka do Boga. To wyrażają wyżej cytowane słowa *Katechizmu*: „kapłaństwo jest całkowicie skierowane ku Chrystusowi i ludziom”. Apostolska służba jest wyrazem miłości bliźniego, ukazuje wielkie znaczenie człowieka i wielką jego wartość. Mówiąc o ethosie współczesnego kapłana nie można pominąć tego modelowego, teologicznego ujęcia. Czasem tak mocno akcentuje się służenie innym, że można zagubić zasadnicze korzenie jego tożsamości. Wydaje się, że mass media odarły kapłaństwo z jego sakralności, gubiąc właśnie ten zasadniczy aspekt teologiczny. Takie ujęcie teologiczne daje kapłanowi wielkie poczucie godności, ale wymaga jednocześnie wielkiej pokory. Bez tego nie jest możliwa postawa służby wobec człowieka.

Służba kapłana realizuje się w rzeczywistości doczesnej, gdzie obok człowieka istnieje świat rzeczy z całą filozofią doczesności. Kościół istnieje i działa w świecie, który osiąga coraz wyższy standard materialny. Świat ten potrafi narzucać swój system wartości, który obywa się bez Boga, gdzie przez egoizm podważono szacunek dla wartości człowieka. Może łatwiej byłoby od świata uciec, niż zachowując właściwą hierarchię wartości korzystać z dobrodziejstw cywilizacji, która tak często nie jest „cywilizacją miłości”.

Tak więc modelowy układ wspomnianych powyżej wartości, dla których w ethosie kapłana nie może zabraknąć miejsca, wydaje się oczywisty. W ethosie kapłana możliwy jest tylko jeden układ tych wartości. Najwyższą wartością jest Bóg, którego kapłan przybliża człowiekowi przez apostolską służbę, a świat rzeczy jest przyporządkowany takiej hierarchii wartości. I tutaj nie może być innych rozwiązań teoretycznych. W uproszczeniu można powiedzieć, że w ethosie kapłana musi być miejsce na kontemplację, apostołstwo i ascezę wobec świata rzeczy. Oczywiście istnieją tutaj różne niebezpieczeństwa. I tak może to być na przykład brak równowagi między apostołstwem a kontemplacją, zbyt duża troska o sprawy doczesne (nawet w odniesieniu do Boga i człowieka) kosztem kontemplacji i apostołstwa.

Należy uwzględnić jeszcze jeden bardzo ważny czynnik, a mianowicie konkretną osobowość kapłana. To nie tylko czynnik subiektywny. Konkretna kultura i cywilizacja kształtują taką, a nie inną mentalność współczesnego człowieka. Nie można pominąć całego dziedzictwa kulturowego, jakie

otrzymuje kapłan. Nowe roczniki seminarzystów cechują coraz to nowe „nie-wiadome” personalne. Stąd ciągle aktualna potrzeba wychowawców rozumiejących współczesną młodzież.

Rzadko prowadzone są badania socjologiczne wśród księży, a nie znam badań dotyczących *ethosu* kapłana. Postawiony przez Redakcję problem może być jakimś przyczynkiem do przeprowadzenia takich badań. Na użytek przyszłych badań można spróbować hipotetycznie przyjąć istnienie pewnych postaw, które można by zweryfikować. Wydaje się jednak, że przygotowywany kwestionariusz nie może nie liczyć się z układem wspomnianych wartości. A więc nie należałoby na przykład pytać, czy księża akceptują „kontemplację i apostołstwo”, a jedynie pytać, jak to realizują w swoim życiu.

Natomiast bardzo szeroki wachlarz różnorodnych rozwiązań możliwy jest w sferze duszpastersko-apostolskiej, przy czym wziąć należy pod uwagę następujące zmienne: wiek, wykształcenie, otwarcie na nowe problemy, stosunek do katolików świeckich. Możliwe są między innymi następujące postawy:

- współpraca z laikatem bądź pewna rezerwa wobec katolików świeckich,
- położenie akcentu na modlitwę, praktyki religijne, życie liturgiczne i w związku z tym większa lub mniejsza działalność apostolska, charytatywna czy społeczna,
- szukanie i podejmowanie nowych problemów bądź pewna nieufność wobec tego, co nowe,
- postawy tradycyjne, bez wprowadzania szczególnych zmian oraz nowe formy duszpasterstwa,
- ciągle pogłębianie swojej wiedzy poprzez studia, lekturę, albo małe zainteresowanie zagadnieniami teoretycznymi, społecznymi itp.

Omawianą problematykę możemy ująć empirycznie, jednak tylko pośrednio dotykając jej treści.

W roku 1996 Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC zrealizował badanie socjologiczne w ramach statutowych badań ATK. Reprezentatywna próba badawcza obejmowała młodzież szkolną Warszawy (502 respondentów). Tematem badania były „wartości religijnomoralne młodzieży”. Tak więc badanie nie odnosi się wprost do omawianego tematu. Warto jednak zatrzymać się nad niektórymi pytaniami dotyczącymi obrazu księdza w opinii badanej młodzieży. Pytano: „co w księżach najbardziej się ceni?” i „co się księżom najbardziej zarzuca?”. Pytania te były otwarte, a uzyskane odpowiedzi zakodowano w określone kategorie. Na pytanie, „co się księżom najbardziej zarzuca?”, najczęściej padała odpowiedź: materializm i chciwość – 39,0%, brak tolerancji – 9,1%, zacofanie, ciasne poglądy – 9,0%.

Wypowiedzi te z punktu widzenia naszego tematu są mniej ważne, gdyż dotyczą konkretnych opinii na temat księży, które funkcjonują w opinii społecznej. Oczywiście można je analizować w odniesieniu do innych zmiennych

w przeprowadzonym badaniu. Ale warto przynajmniej zwrócić uwagę na szczególną wrażliwość młodzieży dotyczącą zbytniego w jej opinii angażowania się księży w sprawy materialne.

Modelowe są odpowiedzi uzyskane na drugie pytanie. Chociaż badanie, jak już wspomniano, nie było przeprowadzone pod kątem omawianego tematu, to wydaje się jak najbardziej dotykać istotnych jego wątków. Tak więc na pytanie, „co w księżach najbardziej się ceni?”, odpowiadano: człowieczeństwo, dobry stosunek do wszystkich ludzi – 28,1%, gorliwość w pełnieniu służby Bożej – 16,7%, tolerancję i wyrozumiałość – 11,6%, wykształcenie – 8,2%, dostosowanie się do współczesności – 3,6%.

Najważniejsze są dwie zasadnicze wartości w życiu kapłana, których młodzież najbardziej oczekuje: otwartość na człowieka (człowieczeństwo, dobry stosunek do wszystkich ludzi, tolerancja i wyrozumiałość) i gorliwość w pełnieniu służby Bożej. Natomiast te cechy, które różni reformatorzy życia kapłańskiego nieraz bardzo eksponują, a mianowicie wykształcenie i dostosowanie do współczesności, są na dalszych miejscach w opinii badanej młodzieży. Jest to tym bardziej zastanawiające, że poziom religijności badanej młodzieży nie przedstawiał się pozytywnie. Wydaje się jednak, że młodzież ta zachowała właściwą wrażliwość na sacrum i właściwe wyczucie kapłańskiego ethosu.